

Sygn. akt V AGa 223/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2021r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia SA Dariusz Chrapoński
Protokolant:	Anna Fic-Bojdoł

po rozpoznaniu w dniu 22 grudnia 2021r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa D. B.

przeciwko (...) Ltd. w H.

o zapłatę

oraz z powództwa wzajemnego (...) Ltd. w H.

przeciwko D. B.

o zapłatę i wydanie

na skutek apelacji powoda-pozwanego wzajemnego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 6 marca 2019r., sygn. akt X GC 135/17

1. oddala apelację;
2. zasądza od powoda-pozwanego wzajemnego na rzecz pozwanej-powódki wzajemnej kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

	SSA Dariusz Chrapoński	
--	------------------------	--

Sygn. akt V AGa 223/19

## UZASADNIENIE

D. B. w pozwie wniesionym przeciwko (...) Ltd w H. wniósł o zapłatę 55 460,06 euro z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia wniesienia pozwu oraz kosztami procesu.

Wskazał, że żądana pozwem kwota stanowi 8 % prowizję w rozumieniu art. 758<sup>1</sup> § 1 k.c. należną mu jako agentowi z tytułu łączącej strony umowy agencyjnej za okres od stycznia 2014 r. do grudnia 2015 r., kiedy to stale pośredniczył w zawieraniu umów na rzecz pozwanej, w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej pod nazwą (...). Wskazał także, że należna mu kwota stanowić może również prowizję, do zapłaty której pozwana jest zobowiązana na podstawie łączącej strony kontraktu menadżerskiego.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Pozwana zarzuciła, że stron nie łączyła umowa agencyjna a powód w okresie objętym pozwem był zatrudniony jako Dyrektor Generalny (...) na Polskę. Miał pełnić funkcję zarządcy przedsiębiorstwa pozwanej w Polsce, a do umowy o świadczenie usług łączącej strony stosuje się z mocy art. 750 k.c. przepisy o zleceniu. Za wykonywane usługi powód otrzymywał stałe wynagrodzenie i niestałą – uznaniową premię (bonus), zależną od wyników finansowych (...) w Polsce i wkład powoda w rozwój biznesu. Z uwagi na brak oczekiwanych wyników, pozwana od grudnia 2013r. wstrzymała wypłatę premii, czego powód nie kwestionował do końca współpracy stron. W zakresie alternatywnego żądania zapłaty kwoty jako prowizji z kontraktu menadżerskiego pozwana zaakcentowała uznaniowość wypłat, które nie stanowiły prowizji a premię – bonus od wyników finansowych.

Pozwem wzajemnym wielokrotnie modyfikowanym w toku procesu powódka wzajemna (...) Ltd w H. ostatecznie wniosła o:

1. zasądzenie od powoda – pozwanego wzajemnego na jej rzecz kwoty 75 400 zł. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pisma procesowego z 14 stycznia 2019 r. pozwanemu wzajemnemu – tytułem kwoty wzbogacenia pozwanego wzajemnego w wyniku sprzedaży dwóch samochodów stanowiących własności powódki wzajemnej, a to: R. (...) i R. (...), które zostały wydane pozwanemu wzajemnemu jedynie w celu należytego wykonania zlecenia z obowiązkiem ich zwrotu;
2. nakazanie powodowi – pozwanemu wzajemnemu aby wydał jej:
  - a) laptopa D. (...), (...), DVD (...), W. (...), (...);
  - b) dwie drukarki O. (...);
  - c) fireboxa W. (...);
  - d) monitorS. (...);
  - e) serwer S. B. N. (...) B.;
  - f) drukarkę H. (...);/
  - g) komputer stacjonarny H. (...) (...);
  - h) laptopa D. (...),(...), (...), DVD R., (...), (...), (...);
  - i) drukarkę H. (...);
  - j) monitor S.(...);
  - k) oraz książki i dokumenty związane z prowadzeniem działalności gospodarczej przez (...) na terenie Polski, w tym wszelką dokumentację dotyczącą składników majątku (...);

- które to ruchomości stanowiły własność powódki wzajemnej a wydane zostały powodowi jedynie w celu należytego wykonania zlecenia z obowiązkiem zwrotu.

3. zasądzenie od powoda – pozwanego wzajemnego na jej rzecz 5 820,21 USD z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pisma procesowego z dnia 24 sierpnia 2018 r. tytułem odszkodowania za utratę wartości towaru (...) ((...)), którego powódka wzajemna pierwotnie w punkcie 1 xiv tiret drugi pozwu wzajemnego żądała wydania, lecz wobec utraty terminu przydatności wniosła o zasądzenie odszkodowania w kwocie 6600 USD, które na rozprawie w dniu 1 października 2018 r. cofnęła w części o kwotę 779,79 USD ze zrzeczeniem się roszczenia, przy czym w oparciu o art. 319<sup>1</sup> k.p.c. wniosła o zastrzeżenie, że spełnienie świadczenia nastąpi wyłącznie w walucie obcej;

4. zasądzenie od powoda – pozwanego wzajemnego na jej rzecz kwot:

a) 8 467,20 EURO;

b) 3 204,03 USD ;

c) 2 070 GBP;

wszystkich z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu wzajemnego z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia nastąpi w walucie obcej, w miejsce pierwotnego żądania kwoty 13 756,24 EURO z odsetkami tytułem utraty przydatności 9 substancji chemicznych wydanych pozwanemu wzajemnemu a nie zwróconych przez niego pomimo zakończenia umowy między stronami;

5. zasądzenie od powoda – pozwanego wzajemnego na jej rzecz kwoty 9 500 zł. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu wzajemnego tytułem zwrotu kwoty tzw. depozytu awaryjnego, którego celem było zapewnienie płynności finansowej działalności (...) w Polsce.

W odpowiedzi pozwany wzajemny D. B. wniósł o oddalenie pozwu wzajemnego i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Podtrzymał stanowisko z pozwu głównego o tym, że strony łączyła umowa agencyjna, zatem w oparciu o art. 763 k.p.c., nie kwestionując prawa własności powódki wzajemnej do ruchomości opisanych w pozwie wzajemnym, ich wydaniu przeciwstawił ustawowe prawo zastawu, dla zabezpieczenia jego roszczenia o zapłatę prowizji. Z prawa zastawu skorzystał także wobec żądania zwrotu 9 500 zł. depozytu awaryjnego. W zakresie żądania zapłaty odszkodowania za utratę wartości substancji chemicznych wskutek ich przeterminowania, zarzucił celowe działanie powódki wzajemnej polegające na nieskorzystaniu z możliwości przedłużenia terminu przydatności substancji, z której to możliwości powszechnie dotychczas korzystała. Zarzutu niezasadności wysokości odszkodowania za utratę wartości substancji, obliczonego od ceny ich zakupu, ostatecznie pozwany wzajemny nie podtrzymał w toku procesu, podnosząc w swym piśmie z dnia 21 maja 2018 r. że nie kwestionuje wysokości tego roszczenia ale podtrzymuje stanowisko, że powódka wzajemna przyczyniła się do utraty wartości substancji nie występując o ich przedłużenie.

Wyrokiem z dnia 6 marca 2019 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach:

1. oddalił powództwo główne;

2. zasądził od powoda – pozwanego wzajemnego na rzecz pozwanej – powódki wzajemnej kwotę 10 817 zł;

3. zasądził od powoda – pozwanego wzajemnego na rzecz pozwanej – powódki wzajemnej kwotę 75 400 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 stycznia 2019 r.;

4. nakazał powodowi – pozwanemu wzajemnemu aby wydał pozwanej – powódce wzajemnej:

a) laptop D. (...), (...), (...), (...), (...), W. (...), (...);

- b) dwie drukarki O. (...)(...);
- c) fireboxa(...)
- d) monitor S.(...);
- e) serwer (...);
- f) drukarkę H. (...);
- g) komputer stacjonarny (...),(...);
- h) laptopa D. (...),(...),(...), (...), DVD (...), (...), (...), (...), (...);
- i) drukarkę H. (...);
- j) monitor S.(...);

5. oddalił powództwo wzajemne w zakresie żądania wydania przez powoda – pozwanego wzajemnego ksiąg i dokumentów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej przez (...) na terenie Polski, w tym wszelkiej dokumentacji dotyczącej składników majątku (...);

1. zasądził od powoda – pozwanego wzajemnego na rzecz pozwanej – powódki wzajemnej 5 820,21 USD z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 września 2018 r. z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia nastąpi w walucie obcej;

2. zasądził od powoda – pozwanego wzajemnego na rzecz pozwanej – powódki wzajemnej kwoty:

a) 8 467,20 euro z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 stycznia 2018 r.;

b) 3 204,03 USD z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 stycznia 2018 r.,

c) 2 070 GBP z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 stycznia 2018 r.,

z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia nastąpi w walucie obcej;

3. zasądza od powoda – pozwanego wzajemnego na rzecz pozwanej – powódki wzajemnej kwotę 9 500 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 stycznia 2018 r.;

4. umorzył postępowanie wywołane pozwem wzajemnym w pozostałym zakresie;

5. zasądził od powoda – pozwanego wzajemnego na rzecz pozwanej – powódki wzajemnej kwotę 23 210 zł tytułem kosztów procesu z powództwa wzajemnego;

6. nakazał pobrać od powoda – pozwanego wzajemnego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 592,22 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Sąd Okręgowy wskazał, że D. B. oraz C. C. znają się od blisko 20 lat. W 2008r. C. C. założył spółkę (...) Ltd, wówczas pod nazwą (...) LTD ((...) LTD), a ówczesny zarząd spółki (...) zatrudnił powoda, w pełnym wymiarze czasu pracy jako swojego przedstawiciela w Polsce. Następnie spółka zmieniła nazwę na (...) Ltd z siedzibą w H., a jej prezesem od maja 2011 r. został C. C.. Spółka zajmowała się sprzedażą substancji chemicznych dla potrzeb przemysłu kosmetycznego i dynamicznie się rozwijała. Dlatego C. C. podjął decyzję o ekspansji na rynek polski, planując otwarcie oddziału w Polsce lub spółki zależnej. Powód jednakże przekonał go, aby (...) rozpoczął działalność w Polsce przy pomocy firmy powoda w postaci zarejestrowanej działalności gospodarczej pod nazwą (...) z siedzibą w R.. Ułatwić to miało m.in. zwrot podatku VAT. Powód umówił się z pozwaną reprezentowaną przez C. C., że zorganizuje biuro (...) na terenie

Polski, sieć sprzedaży oraz będzie zajmował się reklamą i sprzedażą substancji chemicznych w imieniu i na rzecz (...) dla klientów na terenie Polski w zamian za wynagrodzenie. Pozwana zobowiązała się do pokrycia kosztów działalności biura w Polsce oraz do zapłaty powodowi stałego miesięcznego wynagrodzenia w kwocie 9 604 zł. Strony uzgodniły także wypłatę powodowi kwartalnej premii uznaniowej, określanej jako „bonus” i zależnej od wyników jego pracy i zaangażowania w rozwój biznesu w Polsce. Przy wyliczaniu premii uwzględniano nie tylko przychody pozwanej ze sprzedaży ale i koszty działalności w Polsce. Premia wynosiła 10 % zysku po odjęciu kosztów. Pozwana nie udzieliła powodowi pisemnego pełnomocnictwa do pośredniczenia w zawieraniu umów z klientami. W celu zorganizowania podstaw działalności (...) w Polsce w dniu 4 maja 2011 r. powód zawarł umowę najmu pomieszczeń biurowych i magazynowych w G. jako pełnomocnik pozwanej. Kolejną umowę najmu 1 kwietnia 2014r. powód zawarł jako (...) D. B., lecz czynsz najmu nadal płaciła pozwana na podstawie wystawianej na nią faktur VAT.

Pozwana także zakupiła i przekazała powodowi sprzęt biurowy z przeznaczeniem na wyposażenie biura (...) w Polsce w postaci:

- a) laptopa D. (...), (...),(...), DVD (...),(...), (...);
- b) dwie drukarki O.(...);
- c) fireboxa W. (...);
- d) monitorS. (...);
- e) serwer S.(...);
- f) drukarkę H. (...);/
- g) komputer stacjonarny H. (...) (...),(...);
- h) laptopa D. (...) (...), (...), DVD (...), (...), (...), (...);
- i) drukarkę H. (...);
- j) monitor S.(...).

(...) w celu zapewnienia należytego funkcjonowania swego przedstawicielstwa w Polsce na wniosek powoda, postanowiła nabyć w Polsce 2 samochody osobowe: R. (...) i R. (...). Strony uzgodniły, że formalnie nabywcą pojazdów będzie powód aby dzięki temu bez zbędnych formalności uzyskać zwrot podatku VAT. W dniu 5 sierpnia 2011 r. powód zakupił R. (...) za kwotę 78 373,98 zł netto, ze środków przelanych mu przez pozwaną w kwotach 35 000 zł i 43 367,50 zł. W dniu 29 maja 2013r. powód zakupił R. (...) za kwotę 47 886,18 zł. netto, ze środków przelanych mu przez pozwaną w kwotach 29 500 zł i 31 445 zł. Powód pomimo formalnego nabycia pojazdów na jego rzecz, wielokrotnie zapewniał pozwaną, że pojazdy stanowią jej własność. Pomimo tego, później powód bez zgody i wiedzy pozwanej sprzedał samochód R. (...) za kwotę 41 500 zł. (30 grudnia 2016r.) i R. (...) za 33 900 zł. (3 listopada 2016r.) zatrzymując uzyskane z tego tytułu kwoty. W dniu 12 października 2011r. pozwana nadała powodowi funkcję Dyrektora Zarządzającego (...)Ltd na Polskę. Powód tym tytułem posługiwał się w kontaktach z klientami (...), a nie nazwą prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej – (...). Przed biurem i magazynem w G. wisiały oznaczenia i flagi z logo (...). Powód w wykonaniu umowy stron faktycznie zarządzał polskim oddziałem firmy (...), zorganizował biuro, zajmował się reklamą, sprzedawał towar, raportował wyniki prowadzonego biznesu – pozwanej w formie tygodniowych sprawozdań . Przy wykonywaniu obowiązków powód podlegał wytycznym i nadzorowi pozwanej. Na zatrudnienie pracowników do biura w Polsce lub zakupy ruchomości musiał otrzymać zgodę pozwanej. W 2013r. wyniki sprzedaży(...)w Polsce nie były dla pozwanej zadowalające. Także zaangażowanie powoda jako menadżera w rozwój biznesu w Polsce pozwana oceniła nisko. Dlatego w dniu 5 grudnia 2013r. pozwana wstrzymała wypłatę powodowi uznaniowej premii, deklarując wznowienie jej wypłaty o ile powód wzmocze aktywność w interesach i zacznie właściwie monitorować proces sprzedaży. Powód nie kwestionował wstrzymania wypłaty premii do końca współpracy

stron. W dniach 27 lutego 2014r. i 28 maja 2014r. pozwana wpłaciła na rzecz powoda odpowiednio kwoty 2 500 zł. i 7000 zł. tytułem tzw. depozytu awaryjnego, którego celem było zapewnienie płynności finansowej działalności (...) w Polsce. Wobec niezadowolających wyników pracy powoda, braku zmiany strategii zarządzania na terenie Polski, pozwana rozwiązała łączący ją z powodem kontrakt menadżerski emailem z dnia 1 czerwca 2016 r. wysłanym do powoda w dniu 2 czerwca 2016r. z czteromiesięcznym wypowiedzeniem, wskazując na zakończenie umowy w dniu 30 września 2016 r. W tym okresie pozwana zezwoliła powodowi na korzystanie z R. (...), zaznaczając, że stanowi ona jej własność oraz zobowiązała do zwrotu wszelkiego innego mienia. Pismem z dnia 22 listopada 2016r. doręczonym 25 listopada 2016r. pozwana bezskutecznie wzywała powoda do wydania jej dwóch samochodów R. (...) i(...), sprzętu biurowego, dokumentacji i towarów handlowych przechowywanych w magazynie w G.. W czasie wypowiedzenia umowy, w magazynie w G. znajdował się w posiadaniu powoda, towar handlowy pozwanej a to : 22 kg (...) ((...)), o wartości 6600 USD, którego okres przydatności do użycia upływał 27 marca 2018r. Ponadto w posiadaniu powoda znajdowały się także inne rodzaje substancji nabytych przez pozwaną i dostarczonych do magazynu w G., celem rozdystrybuowania ich do klientów w Polsce. Okres przydatności do użytku 9 substancji w postaci (1) B. (...) (O. (...)) – 100 kg, (2) (...) ((...)) – 400 kg, (3) (...) – 4 50 kg, (4) (...) – 5kg, (5) (...) – 720 kg, (6) (...)– 1440 kg, (7) (...) 20 120 kg, (8) (...)56,7 kg, (9) (...)20 kg. o wartości 8 467,20 EURO, 3 204,03 USD i 2070 GBP upłynął po 30 września 2016r. W praktyce handlowej (...) w przypadku gdy termin przydatności magazynowanego towaru zbliżał się ku końcowi, wdrażano procedurę jego przedłużenia. W tym celu pobierano próbki do badań i wysyłano do laboratorium. W czasie zgodnej współpracy stron nie zdarzało się aby towar w magazynie przeterminował się. Pozwana nie wystąpiła o przedłużenie terminu przydatności wskazanego (...) ((...)) oraz pozostałych 9 substancji chemicznych.

Sąd ustalając stan faktyczny sprawy pominął dowód z zestawienia prowizji, opinii biegłego sądowego ds. rachunkowości oraz kolejnego zestawienia prowizji z uwagi na brak odpowiedzialności pozwanej za zapłatę należności objętej pozwem co do zasady. W konsekwencji przeprowadzanie dowodów na okoliczność ustalenia wysokości roszczenia pozwu głównego było zbędne. Sąd nie oparł się na zeznaniach świadka R. B. gdyż nie miał on wiedzy o szczegółach współpracy stron a zeznania świadka w głównej mierze dotyczyły kwestii dla sprawy nieistotnych (okoliczności świadczenia pracy przez samego świadka). Sąd nie oparł się także na zeznaniach świadka D. K., która również wiedzy o zasadach współpracy stron nie miała, a zapisy księgowo co do ujęcia dwóch samochodów R. w ewidencji środków trwałych firmy powoda, o których zeznawała, nie miały znaczenia dla ustalenia faktycznego prawa własności pojazdów, o czym poniżej. Sąd uznał za nieprzydatne dowody wnioskowane przez powoda z umów: leasingowej i kredytowej oraz faktury sprzedaży poprzedniego R. (...) załączonych do pisma procesowego z 14 grudnia 2018r. Zdaniem Sądu kwestią drugorzędną w świetle obowiązku powoda z art. 740 i 743 k.c. było to czy nabywając pojazdy faktycznie pokrył cenę przelany mi w tym celu pieniędzmi przez pozwaną czy znalazł inne źródła finansowania, a przelane środki przeznaczył na inne cele. Sąd nie oparł się także na dowodach z dokumentów załączonych do wymienionego pisma powoda a wskazujących na rzekomy automatyzm przedłużania terminu przydatności substancji chemicznych i złą wolę pozwanej w zakresie zaniechania tego wobec towarów zatrzymanych przez powoda. Przede wszystkim pozwana do zatrzymanych towarów nie miała dostępu, a przedłużenie terminu przydatności wymagało pobrania próbek, co przyznał powód w toku swych zeznań. Zatem już sam powód swym działaniem uniemożliwił przedłużenie terminu przydatności tych towarów. Nadto nie sposób zarzucać tu złej woli pozwanej, która nie mając dostępu do swych towarów, nie wiedząc w jakim są stanie i czy nie zostały zbyt przez powoda (jak np. samochody), nie podjęła prób kontaktu z powodem w celu przedłużenia przydatności towaru. Strony będąc w konflikcie, ograniczyły kontakty, a skoro powód argumentował że towar zatrzymuje, to na nim jako posiadaczu spoczywał obowiązek dbania o niego i odpowiedzialność za pogorszenie stosownie do art. 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c. Wszak zgodnie z art. 342 k.c. pozwana w celu pobrania próbek nie mogła naruszyć samowolnie posiadania powoda, nawet gdy posiadacz był w złej wierze. W ocenie Sądu nawet gdyby co do części substancji brak było konieczności pobrania i przesłania próbek do laboratorium, to brak działania pozwanej w tym zakresie usprawiedliwia bezpodstawne zatrzymanie towarów przez powoda. Zeznania powoda w części w jakiej nie stanowiły podstawy powyższych ustaleń faktycznych uznał Sąd za niewiarygodne. W szczególności co do związania stron umową agencji, należnej powodowi 10 % premii od sprzedaży mającej stały charakter i wypłacanej bez uwzględniania kosztów działalności, automatyzmu przedłużania terminu przydatności towarów oraz braku obowiązku zwrotu cen sprzedanych samochodów. Zdaniem Sądu zeznania te ukierunkowane były wyłącznie na realizację z góry przyjętej

taktyki procesowej, często wbrew wskazanym dowodom stanowiącym podstawę ustaleń Sądu. Zeznania te były również sprzeczne ze stanowiskiem procesowym powoda, który w pozwie wskazywał na 8 % prowizję, podczas gdy w swych zeznaniach już na 10%.

Mając tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał powództwo główne za bezzasadne, a powództwo wzajemne w przeważającej części za uzasadnione. W zakresie prawa właściwego z uwagi na to, że powód – pozwany wzajemny zamieszkuje w Polsce a pozwana – powódka wzajemna jest spółką prawa angielskiego i zdaniem Sądu strony łączyła umowa o świadczenie usług w rozumieniu art. 750 k.c., to zgodnie z art. 1 w zw. z art. 7 p.p.m. prawo właściwe w sprawie określa rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 593/2008 tzw. Rzym I. Zgodnie natomiast z art. 4 ust 1 tegoż rozporządzenia skoro nie dokonano wyboru właściwego prawa dla umowy – jak w niniejszej sprawie co było bezsporne – to z mocy art. 4 ust 1 lit b rozporządzenia, umowa o świadczenie usług podlega prawu państwa w którym usługodawca ma miejsce zwykłego pobytu. Z podanych przyczyn w sprawie Sąd zastosował prawo polskie uznając swą jurysdykcję z mocy art. 1103<sup>7</sup> pkt 1 k.p.c. i art. 1103 k.p.c.

Istota powództwa głównego w wersji podstawowej opierała się na twierdzeniu o związaniu stron umową agencji a w wersji alternatywnej kontraktu menadżerskiego, który stanowi umowę o świadczeniu usług, do której z mocy art. 750 k.c. stosuje się przepisy o zleceniu . W obu tych przypadkach, powód jednakże błędnie wskazywał na bezwarunkowe zobowiązanie pozwanej do zapłaty stałej prowizji od zawartych przez niego umów w okresie objętym pozwem. Zdaniem Sądu w celu zdefiniowania płaszczyzn takiej współpracy wskazać trzeba na zasadnicze różnice między agentem a menadżerem:

- a) agent działa jako pośrednik w imieniu własnym lecz na rzecz zlecającego, a menadżer w imieniu i na rzecz zatrudniającego go podmiotu;
- b) agent nie pełni żadnej funkcji w przedsiębiorstwie, menadżer zwykle tak;
- c) agent działa samodzielnie, a menadżer stosuje się do poleceń i jest pod nadzorem swego pracodawcy ;
- d) wynagrodzenie agenta to prowizja od zawartych umów a menadżer zwykle otrzymuje wynagrodzenie stałe i premie uznaniowe zależne od wyników pracy.

W świetle wskazanych różnic i zebranego w sprawie materiału dowodowego, zdaniem Sądu powód był menadżerem, a nie agentem działającym w ramach swojego przedsiębiorstwa, bowiem zakres jego obowiązków był częściowo odmienny a częściowo szerszy niż agenta, gdyż powód:

- a) miał utworzyć organizacyjnie struktury (...) w Polsce (w tym celu wynajął biuro i magazyn w G., zatrudnił pracowników, pozwana zakupiła i dostarczyła wyposażenie biurowe );
- b) miał zorganizować sieć sprzedaży;
- c) został formalnie na swój wniosek /k.610-613/ zatrudniony jako Dyrektor Generalny (...) i tym tytułem się posługiwał w kontaktach z klientami, a nie własną działalnością o nazwie (...);
- d) nie miał pisemnego pełnomocnictwa do pośredniczenia jako agent, którym mógłby legitymować się wobec klientów, bowiem działał w imieniu i na rzecz (...);
- e) ze stosunków z pozwaną wynikała podległość służbowa i zależność powoda jako menadżera (miał obowiązek stosowania się do strategii sprzedaży (...), zatrudnienie pracowników, zakupy uzależnione były od zgody (...), miał obowiązek sprawozdawczy wobec (...) z wykonywanych czynności menadżerskich).

Powyższym argumentom nie przeczy fakt, że część umów powód organizacyjnie zawierał w ramach swojej działalności gospodarczej (zatrudnianie pracowników, późniejszy najem pomieszczeń , kupno samochodów). Wszak strony uzgodniły takie zasady jedynie dla ułatwienia zwrotu podatku vat w świetle tego, że pozwana jest spółką prawa

angielskiego . Istotne zdaniem Sądu było natomiast to, że nadal w całości działalność (...) w Polsce finansowała pozwana w celu utworzenia struktur swej firmy w Polsce przy udziale powoda jako jej menadżera. Skoro zatem stron nie łączyła umowa agencji, to żądanie przez powoda zapłaty prowizji na mocy art. 758<sup>1</sup> § 1 k.c. jako bezzasadne należało oddalić.

Także zmiana podstawy faktycznej i prawnej pozwu głównego i żądanie zapłaty prowizji od zawartych umów w ramach kontraktu menadżerskiego nie mogła odnieść spodziewanego skutku. Powód bowiem nie wykazał, aby strony umówiły się na prowizję stałą zależną jedynie od ilości zawartych umów, bez uwzględnienia kosztów. Sam powód jak już wskazano sprzecznie wskazywał jej wysokość (raz 8% a następnie 10%). Natomiast ze zgromadzonego materiału dowodowego wynikało, że kwartalne wypłaty do grudnia 2013r. realizowano w fakturach pod nazwą „bonus”, czyli „premia” która, co do zasady jest świadczeniem uznaniowym. O takim charakterze wypłat oprócz zeznań pozwanej i świadków S. M. i M. W. świadczy ważny dowód w postaci emaila C. C. do powoda z dnia 5 grudnia 2013 r. o wstrzymaniu premii i gotowości jej wznowienia po poprawie wyników pracy powoda. Nie sposób z niego wywieść, że premia miała charakter stałej prowizji. Także zachowanie powoda po fakcie wstrzymania premii, świadczy że powód milcząco to akceptował, dalej wykonując swe obowiązki menadżera przez ponad 2 lata dalszej współpracy stron. Wszystko to natomiast o uznaniowości premii wyłącznie od woli strony pozwanej. Wskazywany przez powoda sposób obliczania wysokości premii (choć i w tym zakresie sporny między stronami co do uwzględniania kosztów i ostatecznej wysokości premii 8 % czy 10%) - był w sprawie kwestia wtórna. Pierwszorzędną natomiast była zasada jej wypłaty, zależna wyłącznie od woli pozwanej. Stąd i na tej podstawie prawnej tj. art. 750 k.c. w zw. z art. 735 § 1 k.c. powód nie może skutecznie formułować roszczeń względem pozwanej, co prowadzić musiało również do oddalenia powództwa głównego.

O kosztach procesu z powództwa głównego orzekł Sąd na mocy art. 98 k.p.c.

Istota pozwu wzajemnego sprowadzała się do rozstrzygnięcia następujących kwestii:

- a) czy pozwanemu wzajemnemu przysługiwało ustawowe prawo zastawu ruchomości objętych pozwem wzajemnym na mocy art. 763 k.c.;
- b) prawa własności pojazdów i w konsekwencji czy pozwany wzajemny jest zobowiązany do wydania powódce wzajemnej uzyskanych środków z ich sprzedaży;
- c) czy pozwany wzajemny jest w posiadaniu ksiąg i dokumentów handlowych (...).
- d) czy powódka wzajemna celowo zaniechała przedłużenia terminu przydatności substancji, co skutkowało ich przeterminowaniem i szkodą.

Bezsporne było natomiast prawo własności pozostałych ruchomości (sprzętu biurowego i towarów handlowych) oraz ich wartość. Poza sporem było także zatrzymanie przez pozwanego wzajemnego kwoty depozytu awaryjnego – 9500 zł. stanowiącego również własność powódki wzajemnej. Zdaniem Sądu skoro w sprawie z powództwa głównego przesądzono już, że stron umowa agencji nie wiązała, to pozwany wzajemny, co obecnie oczywiste, nie mógł skutecznie wywodzić z niej prawa zastawu. Stąd wstrzymanie się przez pozwanego wzajemnego z wydaniem rzeczy powódce wzajemnej po zakończeniu współpracy stron na mocy art. 763 k.c. było bezskuteczne. W tym zakresie skoro ruchomości (sprzęt biurowy i towary handlowe oraz depozyt) zostały pozwanemu wzajemnemu wydane w celu należytego wykonania umowy o zarządzanie przedsiębiorstwem, to pozwany wzajemny po jej zakończeniu stosowanie do art. 740 k.c. i 743 k.c. w zw. z art. 750 k.c. zobowiązany był do zwrotu tych rzeczy powódce wzajemnej lub korzyści uzyskanych w zamian. Poza wymienionymi ruchomościami sporne w sprawie ostatecznie okazało się jedynie prawo własności pojazdów. Zdaniem Sądu pozwany wzajemny nietrafnie odwołał tu stanowisko swego pełnomocnika, błędnie twierdząc że to on jest właścicielem R. (...) i R. (...). Z zebranego materiału dowodowego wynikało, że to powódka wzajemna zakupi pojazdy celem zapewnienia funkcjonowania (...) na terenie Polski (analogicznie do sprzętu



komputerowego). W tym celu powódka wzajemna przelała pozwanemu wzajemnemu środki na pokrycie ich ceny netto w całości:

- R. (...) kosztowała 78 373,98 zł. i w przybliżeniu taką kwotę pozwany wzajemny otrzymał od powódki wzajemnej dwoma przelewami, przy czym podatek vat został przez pozwanego wzajemnego odzyskany co potwierdził w emailu;
- R. (...) kosztowało 47 886,18 zł a powódka wzajemna przekazała pozwanemu wzajemnemu na ten cel aż 60 945 zł dwoma przelewami.

Aby ułatwić nabycie pojazdów w Polsce, w szczególności zwrot podatku VAT strony zgodnie postanowiły, że faktury zakupu zostaną wystawione na pozwanego wzajemnego. Nie oznacza to jednakże, że ostatecznie stał się on przez to właścicielem tych pojazdów. Nabycie to bowiem stanowiło przykład fiducjarnego nabycia rzeczy, gdzie pozwany wzajemny działając we własnym imieniu ale na zlecenie i rachunek powódki wzajemnej nabył pojazdy, z obowiązkiem złożenia sprawozdania powódce wzajemnej i wydania po wykonaniu zlecenia (art. 740 zdanie drugie k.c.). W istocie pozwany wzajemny w emailach składał powódce wzajemnej sprawozdania o terminach i wysokości zapłaty ceny za pojazdy, zwracał się o ich pokrycie, a po ich odbiorze wprowadził do użytku dla celów prowadzenia działalności gospodarczej przez (...). W konsekwencji faktycznie włączył je w poczet składników majątkowych przedsiębiorstwa powódki wzajemnej, a wyzbywając się ich bez jej wiedzy i zgody, stosownie do art. 740 k.c. i 743 k.c. zobowiązany jest do zwrotu uzyskanych w zamian korzyści po zakończeniu zlecenia. Skoro pozwana wzajemna sfinansowała nabycie obu pojazdów w całości, to Sąd na mocy art. 740 k.c. i 743 k.c. w zw. z art. 750 k.c. zasądził od pozwanego wzajemnego sumę uzyskanych cen z ich sprzedaży również w całości tj. 41 500 zł. + 33 900 zł. czyli 75 400 zł. Sąd orzekł o tym w pkt 3 wyroku, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po doręczeniu pisma powódki wzajemnej z dnia 14 stycznia 2019r. w przedmiocie zmiany powództwa w tym zakresie z wydania na zapłatę, co nastąpiło w dniu 28 stycznia 2019r. Podstawę prawną orzeczenia o odsetkach stanowiły przepisy art. 455 § 1 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i § 2 k.c. W sprawie brak jest również *causae* przysporzenia dla pozwanego wzajemnego więc alternatywna podstawa z 405 k.c. zwrotu środków ze sprzedaży samochodów jest również zasadna. Pozwany wzajemny wiedział bowiem, że samochody nie są jego i wyliczał się z nich. Bezpodstawne korzyści pozwanego wzajemnego do wydania, to suma wartości za jakie sprzedał pojazdy, czyli 75 400 zł. Poza sporem było prawo własności sprzętu komputerowego opisanego w punkcie 1 i-xii pozwu wzajemnego przysługujące powódce wzajemnej, a bezpodstawnie zatrzymanego przez pozwanego, który miał obowiązek po zakończeniu umowy stron do jego zwrotu w oparciu o art. 740 k.c. i 743 k.c. w zw. z art. 750 k.c. Wobec zaniechania wykonania tego obowiązku, Sąd powództwo w tym zakresie uwzględnił w punkcie 4 wyroku, nakazując pozwanemu wzajemnemu w oparciu o art. 222 § 1 k.c. wydanie tych rzeczy powódce wzajemnej, bowiem nie przysługuje pozwanemu wzajemnemu uprawnienie do ich władania.

Oddalił Sąd żądanie powódki wzajemnej opisane w punkcie 1 xiii pozwu wzajemnego /k.134/, w pierwszej kolejności z uwagi na wadliwość sformułowania tego roszczenia. Powódka wzajemna nie doprecyzowała i nie nazwała konkretnych dokumentów na tyle aby ich ewentualne odebranie w toku egzekucji było możliwe. Sformułowanie zbiorcze, którym się posłużyła w pozwie „ksiąg i dokumentów związanych z prowadzeniem działalności (...) na terenie Polski”, nie czyni zadość normie art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. przez co nie mogło być uwzględnione. Ponadto pozwany wzajemny w toku zeznań zaprzeczył aby dokumenty takie posiadał, a powódka wzajemna tych okoliczności po myśli art. 6 k.c. nie wykazała. Stąd na obu wskazanych podstawach powództwo o wydanie po myśli art. 222 § 1 k.c. podlegało w tym zakresie oddaleniu. W punktach 6 i 7 orzekł Sąd o obowiązku zwrotu równowartości towarów handlowych, które utraciły przydatności do użytku w okresie od dnia odmowy przez pozwanego wzajemnego wydania ich właścicielowi - powódce wzajemnej po wezwaniu z 22 listopada 2016 r. do dnia zamknięcia rozprawy. Jak już wskazano pozwanemu wzajemnemu nie przysługiwało skuteczne prawo do zatrzymania towarów w oparciu o art. 763 k.c. a po bezskutecznym wezwaniu do ich wydania, pozwany wzajemny był ich posiadaczem zależnym w złej wierze, który po myśli art. 225 k.c. i 230 k.c. odpowiada za pogorszenie rzeczy, w tym jej przeterminowanie.

Pozwany wzajemny, nie kwestionując prawa własności tych substancji, ani ich przeterminowania czy wartości, bronił się w toku procesu zarzutem celowego doprowadzenia przez powódkę wzajemną do ich przeterminowania, z uwagi na

celowy brak skorzystania z możliwości przedłużenia terminu. Sąd już na etapie oceny dowodów wskazał na brak winy powódki wzajemnej w tym zakresie, brak automatyzmu w przedłużaniu terminu, brak możliwości pobrania próbek substancji przez powódkę wzajemną oraz że to na pozwanym wzajemnym jako posiadaczu substancji spoczywał obowiązek pieczy i dbania aby nie doszło do jej pogorszenia. Pozwany wzajemny po myśli art. 225 k.c. i 230 k.c. obowiązkowi temu uchybił, dlatego w miejsce obowiązku wydania rzeczy w naturze, wobec utraty ich rynkowej wartości wskutek przeterminowania, ponosi odpowiedzialność za zwrot ich równowartości. Dlatego w punkcie 7 wyroku Sąd zasądził od pozwanego wzajemnego na rzecz powódki wzajemnej równowartość utraty wartości handlowej 9 substancji chemicznych wymienionych w punkcie 21 pozwu wzajemnego, a to: (1) (...) (...) – 100 kg, (2) (...) (...) – 400 kg, (3) (...) – 4 50 kg, (4) (...) – 5kg, (5) (...) – 720 kg, (6) (...) – 1440 kg, (7) (...) 120 kg, (8) (...) 56,7 kg, (9) (...) 20 kg. o wartości 8 467,20 EURO, 3 204,03 USD i 2070 GBP na mocy art. 740 k.c. i art. 750 k.c. w zw. z art. 225 k.c. i art. 230 k.c. Jednocześnie żądanie zapłaty zostało ostatecznie prawidłowo sformułowane po myśli art. 358 k.c. w walucie w jakiej dokonano faktycznego nabycia tych towarów, co wynika z przedłożonych faktur vat. Po myśli art. 319<sup>(1)</sup> k.p.c. skoro powódka wzajemna jest spółką prawa angielskiego, wymienione towary zostały nabyte za waluty obce i przekazane pozwanemu wzajemnemu celem ich zbycia w Polsce, to obowiązek zwrotu ich równowartości przez pozwanego wzajemnego zdaniem Sądu winien być także wyrażony w walucie obcej. Ustawowe odsetki za opóźnienie w zapłacie tych kwot obliczył Sąd od dnia następnego po doręczeniu pozwu wzajemnego, co miało miejsce na rozprawie w dniu 26 stycznia 2018r. Podstawę prawną orzeczenia o odsetkach stanowiły przepisy art. 455 § 1 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i § 2 k.c. Pierwotnie pozwem wzajemnym w punkcie xiv powódka wzajemna żądała wydania 10 towarów handlowych tamże wymienionych /k.134/ następnie wydanych powódce przez pozwanego wzajemnego w toku procesu, w wykonaniu postanowienia o zabezpieczeniu. Spełnienie świadczenia przez pozwanego w toku procesu oznacza jego przegraną co miało znaczenie przy orzeczeniu o kosztach z powództwa wzajemnego. Powódka wzajemna wydane towary częściowo sprzedała i pozew o wydanie towarów w tym zakresie cofnęła ze zrzeczeniem się roszczenia, za wyjątkiem substancji z punktu xiv tiret 2 – (...) (...) ) 22 kg. Dlatego Sąd uznając częściowe cofnięcie pozwu wskutek spełnienia świadczenia za dopuszczalne i skuteczne na mocy art. 203 § 1 i 4 k.p.c. umorzył postępowanie w punkcie 9 wyroku, na mocy art. 355 § 1 k.p.c. w zakresie roszczenia o wydanie substancji objętych pozwem wzajemnym określonych w punkcie xiv za wyjątkiem tiretu 2 – (...) (...) ) 22 kg. Roszczenie o wydanie wskazanego (...) (...) ) 22 kg ewoluowało z uwagi na utratę terminu przydatności w toku procesu. Powódka wzajemna zmieniła je na żądanie zapłaty odszkodowania w kwocie 6 600 USD, które na rozprawie w dniu 1 października 2018r. cofnęła w części o kwotę 779,79 USD ze zrzeczeniem się roszczenia, wnosząc o zasądzenie od pozwanego wzajemnego na jej rzecz 5 820,21 USD z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pisma procesowego z dnia 24 sierpnia 2018r. Dlatego Sąd w punkcie 9 wyroku uznając częściowe cofnięcie pozwu o zapłatę kwoty 779,79 USD za dopuszczalne i skuteczne na mocy art. 203 § 1 i 4 k.p.c. umorzył w tym zakresie postępowanie w punkcie 9 wyroku, na mocy art. 355 § 1 k.p.c. Natomiast żadaną kwotę 5 820,21 USD na rzecz powódki wzajemnej Sąd zasądził w punkcie 6 wyroku z uzasadnieniem tożsamym jak w przypadku wskazanych już powyżej substancji, za utratę przydatności których odpowiedzialność ponosi pozwany wzajemny. Orzeczenie w tym zakresie również oparto o treść art. 740 k.c. i art. 750 k.c. w zw. z art. 225 k.c. i art. 230 k.c. Natomiast o ustawowych odsetkach za opóźnienie liczonych od dnia następnego po doręczeniu pisma powódki wzajemnej z dnia 24 sierpnia 2018r. w przedmiocie zmiany powództwa w tym zakresie z wydania na zapłatę, co nastąpiło w dniu 10 września 2018r. orzeczono w oparciu o art. 455 § 1 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i § 2 k.c. W sposób tożsamy jak w punkcie 7 wyroku po myśli art. 319<sup>(1)</sup> k.p.c. zastrzeżono, że spełnienie świadczenia nastąpi wyłącznie w walucie obcej. W punkcie 9 wyroku orzekł Sąd o zwrocie przez pozwanego wzajemnego kwoty tzw. depozytu awaryjnego, który co było bezsporne, powódka wzajemna przekazała mu na potrzeby działalności (...) w Polsce, a którą to kwotę jak się okazało bezpodstawnie pozwany wzajemny zatrzymał na mocy art. 763 k.c. Dlatego Sąd na mocy art. 740 k.c. i 743 k.c. w zw. z art. 750 k.c. zasądził od pozwanego wzajemnego kwotę 9500 zł. w pkt 8 wyroku, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po doręczeniu pozwu wzajemnego, co miało miejsce na rozprawie w dniu 26 stycznia 2018r. Podstawę prawną orzeczenia o odsetkach stanowiły przepisy art. 455 § 1 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i § 2 k.c.

O kosztach procesu z powództwa wzajemnego orzeczono po myśli art. 100 zdanie drugie k.p.c.

W apelacji powód-pozwany wzajemny zarzucił:

1. naruszenie prawa procesowego: art. 233 § 1 k.p.c., w szczególności poprzez oparcie ustaleń faktycznych na zeznaniach C. C. i M.M., gdzie Sąd dodatkowo nie oparł się na zeznaniach świadka R. B. co doprowadziło do sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i przyjęciu, że: strony w ramach zawartej umowy miały uzgodnić wypłatę kwartalnej premii uznaniowej, która miała być wypłacana w zależności od wyników pracy powoda i wynosić 10%, podczas gdy prowizja była przekazywana na rzecz powoda w sposób stały i wynosiła 8% jako element umowy agencyjnej; samochody R. (...) i R. (...) stanowiły własność pozwanej, w sytuacji gdy powód nabył je na własność, a ich częściowe finansowanie przez pozwanego uzasadnione było pokryciem kosztów działalności agenta; powód podlegał wytycznym pozwanej w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej, podczas gdy formalnie w Polsce nie istniał oddział pozwanej;

2. naruszenie prawa materialnego: art. 758 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i odmowę uznania, że strony łączyła umowa agencyjna i art. 762 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że powód nabywając w/w samochody dokonał ich fidejucyjnego nabycia dla pozwanej, podczas gdy jako agent nabył te pojazdy celem wykonania zobowiązania łączącego go z pozwaną.

Wskazując na te zarzuty powód wniósł o zmianę wyroku w części oddalającej powództwo główne i uwzględniającej powództwo wzajemne i zasądzenie kosztów postępowania. Nadto wniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów na okoliczność wysokości należnego powodowi wynagrodzenia.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie z następujących przyczyn.

Sąd Apelacyjny podziela wszystkie ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, gdyż znajdują one potwierdzenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, który został oceniony zgodnie z kryteriami zawartymi w art. 233 § 1 k.p.c.

Warto przypomnieć, że do uznania skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarczy zakwestionowane w apelacji stanowiska sądu pierwszej instancji co do oceny dowodów i poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych poprzez przedstawienie ich własnej interpretacji. Granicę swobodnej oceny dowodów wyznaczają zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. W tej sytuacji apelujący winien wskazać oraz udowodnić, że sąd pierwszej instancji naruszył jeden z tych czynników i miało to wpływ na ostateczne ustalenia sprawy, w rezultacie czego doszło do subsumpcji pod normy prawa materialnego wadliwie ustalonych faktów. Jeśli apelujący nie podważy skuteczności oceny dowodów z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego jego twierdzenia o wadliwości postępowania sądu w tym zakresie mogą być pochytywane co jedynie za polemikę ze stanowiskiem sądu i nie mogą prowadzić do wywołania zamierzonego skutku procesowego. Tak też było w niniejszej sprawie, gdyż powód nie wykazał, że Sąd Okręgowy przy ocenie dowodów naruszył reguły swobodnej ich oceny, a w tej sytuacji stanowisko apelującej o istnieniu odmiennych okoliczności faktycznych sprawy uznać należało za polemikę ze stanowiskiem jakie zostało wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Trzeba bowiem mieć na względzie to, że Sąd Okręgowy przeprowadził w całości zgłoszone przez strony dowody, dokonał ich wnikliwej oceny i poczynił na ich podstawie ustalenia faktyczne, które w sposób prawidłowy umotywował. W analizie Sądu pierwszej instancji nie można równocześnie dostrzec jakichkolwiek czynników dyskwalifikujących ocenę dowodów z punktu widzenia wskazanych powyżej czynników określających ramy postępowania w tym zakresie.

Powód w apelacji podniósł jeden zarzut naruszenia prawa procesowego – wadliwej oceny dowodów z punktu widzenia zasad swobodnej oceny dowodów, jedynie polemizując ze stanowiskiem Sądu w tym zakresie. Istotą sprawy była kwalifikacja łączącej strony umowy, gdyż ona determinowała jakie fakty strony winny udowodnić w niniejszym postępowaniu. Niewątpliwie bowiem nie każda umowa o pośrednictwo w obrocie towarami (pośrednictwo handlowe) jest jednocześnie umową agencyjną. Umowa o jakiej mowa w art. 758 § 1 k.c. jest kwalifikowaną umową o

świadczenie usług, której przedmiotem jest zobowiązanie agenta do stałego pośrednictwa za wynagrodzeniem przy zawieraniu z klientami umów na rzecz dającego zlecenie albo do zawierania ich w jego imieniu. Jednocześnie umowa taka może być wykonywana przez agenta w zakresie działalności jego przedsiębiorstwa. Sąd pierwszej instancji dokonał odróżnienia tej umowy od umowy o świadczenie usług w ujęciu art. 750 k.c. w postaci umowy menedżerskiej i nie powielając trafnego w tym zakresie stanowiska zwrócić należy uwagę na elementy, które winny występować w umowie agencyjnej. Regulacja kodeksowa umowy agencyjnej w obowiązującym stanie prawnym stanowi implementację Dyrektywy Rady z dnia 18 grudnia 1986 r. w sprawie koordynacji ustawodawstw Państw Członkowskich odnoszących się do przedstawicieli handlowych działających na własny rachunek (86/653/EWG, zwana dalej: „Dyrektywą”). Harmonizacja przepisów państw członkowskich regulujących stosunki prawne między zleceniodawcami a ich przedstawicielami handlowymi (agentami) służyć ma z jednej strony zapewnieniu właściwego funkcjonowania jednolitego rynku (zbliżenie warunków konkurencji), z drugiej strony zwiększeniu i zharmonizowaniu zakresu ochrony agentów (akapity 2 i 3 preambuły dyrektywy 86/653/EWG). Dostosowanie przepisów Kodeksu cywilnego do wymagań Dyrektywy nastąpiło z dniem 9 grudnia 2000 r. na mocy ustawy z dnia 26 lipca 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. nr 74, poz. 857). Przyjmuje się w orzecznictwie, że przepisy krajowe o umowie agencyjnej, w zakresie w jakim stanowią implementację Dyrektywy winny być interpretowane w sposób zapewniający jak najdalej idącą zgodność z jej przepisami i celami (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 13 lipca 2000 r., C-456/98, Centrosteeel, ECR 2000, s. I-06007). Nie można jednak tracić z pola widzenia faktu, że Dyrektywa nie definiuje umowy agencyjnej, a co jedynie posługuje się w art. 1 ust. 2 pojęciem przedstawiciela handlowego. Jest nim pośrednik pracujący na własny rachunek, któremu powierzono stałe pośredniczenie przy sprzedaży lub kupnie towarów na rzecz innej osoby, zwanej dalej "zleceniodawcą", lub zawarcie transakcji w imieniu i na rachunek zleceniodawcy. W orzecznictwie wyrażone zostało stanowisko, że przepis ten ustanawia trzy warunki konieczne i wystarczające dla zakwalifikowania osoby jako „przedstawiciela handlowego (agenta)”. Po pierwsze, osoba ta musi posiadać przymiot niezależnego pośrednika. Po drugie, powinna być związana umownie w sposób trwały ze zleceniodawcą. Po trzecie, musi prowadzić działalność polegającą albo na negocjowaniu sprzedaży lub zakupu towarów dla zleceniodawcy, albo na negocjowaniu i zawieraniu tych transakcji w jego imieniu i na jego rachunek (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 21 listopada 2018 r. C-452/17). W tym też kierunku na gruncie prawa prywatnego winna być dokonywana ocena charakteru prawnego zawartej umowy. O ile zatem spełnione zostały wskazane powyżej zasady świadczenia usług przez pośrednika handlowego, zawartą umowę winno się traktować jako umowę agencyjną w ujęciu art. 758 § 1 k.c. Ze wskazaną cechą niezależności agenta na gruncie tego przepisu tożsama jest samodzielność agenta, jako element odróżniający tę umowę od innych form przedstawicielstwa handlowego. Agent co prawda działa w granicach udzielonego mu umocowania, nie dysponując przy tym pełną swobodą działań w ramach umowy, nie mniej jednak rozwiązania ustawodawcze gwarantują mu samodzielność w granicach określonych w art. 760<sup>(1)</sup> § 1 k.c. Jest zobowiązany do stosowania się do wskazówek dającego zlecenie, lecz nie wszystkich, a tylko uzasadnionych w danych okolicznościach i w tym zakresie przepis ten stanowi implementację art. 3 ust. 2 lit. c Dyrektywy. Samodzielność agenta przejawia się również w ocenie Sądu Apelacyjnego ponoszeniem przez niego ekonomicznego ryzyka podejmowanych działań w ramach umowy agencyjnej. W tym zakresie niezależność agenta przejawia się w dwóch aspektach. Pierwszy to taki, że wynagrodzenie zależne jest od wyników jego pracy, czego wyrazem są postanowienia art. 761 k.c., zgodnie z którym agent może żądać prowizji od zawartych umów. Drugi aspekt ekonomicznej niezależności agenta wyraża się ponoszeniem przez niego we własnym zakresie kosztów związanych z wykonaniem umowy. Jak stanowi art. 762 k.c. w braku odmiennego postanowienia umowy agent może domagać się zwrotu wydatków związanych z wykonaniem zlecenia tylko o tyle, o ile były uzasadnione i o ile ich wysokość przekracza zwykłą w danych stosunkach miarę. Co prawda przepis ten ma charakter dyspozytywny, nie mniej jednak wyraża podstawową zasadę, że koszty związane z wykonaniem umowy agencyjnej ponosi sam agent, a jej odwrócenie – przeniesienia ich na dającego zlecenie – wymaga stosownej modyfikacji kontraktowej.

Przekładając powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy nie można uznać wbrew stanowisku apelacji, że łącząca strony procesu umowa miała charakter umowy agencyjnej. Fakt jej wykonywania przez powoda w ramach działalności gospodarczej oraz otrzymywania części wynagrodzenia w formie prowizji – liczonej od wartości sprzedaży – nie jest wystarczający do akceptacji takiego stanowiska. W ocenie Sądu Apelacyjnego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, który prawidłowo ocenił Sąd pierwszej instancji, ponad wszelką wątpliwość daje podstawę do wniosku, że

powód w ramach wykonywania działalności objętej umową pozbawiony był jakiegokolwiek niezależności od pozwanej. Przede wszystkim działalność powoda w całości była finansowana przez pozwanego we wszystkich jej aspektach. To pozwany zapewnił powodowi środki na pokrycie kosztów związanych z działalnością w postaci opłat czynszowych oraz wynagrodzenia pracowników. Nadto pozwany przekazywał powodowi środki na zabezpieczenie bieżących wydatków. Ponoszone przez pozwaną koszty były niezależne od wyników działalności gospodarczej powoda w zakresie sprzedaży towarów. Podległość powoda w stosunku do pozwanego przekraczała ramy wyznaczone przez art. 760<sup>1</sup> § 1 k.c., gdyż był on zobowiązany do szczegółowego raportowania wyników działalności, którą od pewnego momentu przedstawiciele pozwanej oceniali krytycznie, polecając między innymi intensyfikację działań oraz ograniczenie wydatków, których rozmiar kontrolowali. Działalność powoda była zatem ściśle reglamentowana przez pozwaną, która wydawała mu bieżące polecenia, do których ten winien był się stosować. W końcu też sposób wstrzymania wypłaty części wynagrodzenia – prowizji od sprzedaży – dowodzi, że miała ona charakter wyłącznie uznaniowy i zależny jedynie od woli pozwanej. Przecież pozwana jednostronnie wstrzymała wypłatę tej części wynagrodzenia w związku z niezadowolającymi wynikami działalności powoda, obiecując wznowienie tej płatności w razie poprawy wyników ekonomicznych. Pozbawienie powoda tej części wynagrodzenia miało charakter arbitralny, czemu ten nie mógł się przeciwstawić. Co więcej powód taki fakt zaakceptował i do końca współpracy nigdy nie zażądał wypłaty prowizji. Tego rodzaju sposób określania wynagrodzenia powoda świadczy wyłącznie o jego uznaniowości i na gruncie umowy agencyjnej nie może mieć miejsca. Jak stanowi art. 758 § 1 k.c. wynagrodzenie agenta jest konsensualnie określane i nie podlega jednostronnym modyfikacjom zależnym od woli dającego zlecenie. Jedynie w braku wyraźnych w tym zakresie postanowień umowy będzie miał zastosowanie art. 758<sup>1</sup> k.c., lecz i ten przepis nie daje możliwości jednostronnego kształtowania wynagrodzenia agenta.

W konsekwencji przyznać trzeba rację Sądowi Okręgowemu, że strony łączyła umowa menedżerska, do której miały odpowiednie zastosowanie za pośrednictwem art. 750 k.c. przepisy o zleceniu. Takiemu wnioskowi nie sprzeciwia się fakt, że pozwana nie posiadała zarejestrowanego na terenie Polski oddziału, czy też zorganizowanego przedsiębiorstwa. Umowa menedżerska ma charakter nienazwany i zastosowanie do niej mają wyrażone w art. 353<sup>1</sup> k.c. zasady swobody kontraktowania, a w zakresie nieunormowanym za pośrednictwem art. 750 k.c. przepisy o zleceniu. Może być to umowa o zarządzanie przedsiębiorstwem dającego zlecenie lub jego zorganizowaną częścią, jak i może przybrać postać umowy o prowadzenie interesów gospodarczych zlecającego bez równoczesnego zarządzania przedsiębiorstwem lub jego zorganizowaną częścią. Taka umowa może jednocześnie przybrać model szeroko pojętego pośrednictwa handlowego wraz z usługami towarzyszącymi w postaci rozwoju sieci sprzedaży oraz działań marketingowych. Taka też sytuacja miała miejsce w realiach omawianej sprawy, na co trafnie zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji. Powód bowiem nie tylko prowadził sprzedaż towarów pozwanej, ale miał również zorganizować jej struktury organizacyjne temu celowi służące oraz promować marketingowo jej działalność. Podsumowując ten wątek, nie można podzielić stanowiska powoda co do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zakresie oceny dowodów w odniesieniu do charakteru łączącej strony umowy, oraz art. 758 § 1 k.c., gdyż Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej subsumpcji ustalonych faktów uznając, że w sprawie nie miał zastosowania ten przepis. W konsekwencji prawidłowe było stanowisko Sądu co do stosowania do łączącej strony procesu stosunku obligacyjnego art. 750 k.c. Również powództwo o zasądzenie wynagrodzenia z umowy menedżerskiej nie mogło odnieść zamierzonego skutku z tej przyczyny, że jak ustalono w toku postępowania wynagrodzenie prowizyjne miało charakter uznaniowy. Dodatkowo wypada nadmienić i to, że powód zaakceptował jego zniesienie do czasu poprawy wyników swojej aktywności gospodarczej, czego dowodzi fakt, że żądania jego wypłaty nie zgłaszał aż do rozwiązania umowy, a przynajmniej tego faktu nie wykazał. Z tej też przyczyny bezprzedmiotowy był wniosek powoda zgłoszony w postępowaniu apelacyjnym o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów na okoliczność wyliczenia należnej mu prowizji.

Druga część apelacji poświęcona została naruszeniu art. 762 k.c. poprzez jego niezastosowanie. Z uwagi jednak na kwalifikację prawną łączącej strony umowy jako umowy o świadczenie usług w ujęciu art. 750 k.c. przepis ten nie miał zastosowania. Trzeba tutaj rozpocząć od przypomnienia, że pozwana przekazała powodowi środki na zakup obu pojazdów marki R. w celu wykonywania łączącej strony umowy, a które powód w ramach własnej działalności nabył we własnym imieniu. Innymi słowy, samochody były jednym z narzędzi, którymi powód posługiwał

się przy realizacji umowy. Tej okoliczności powód zresztą nie kwestionuje, mając pełną świadomość faktu, że pozwany sfinansował zakup samochodu na potrzeby realizacji przez niego umowy. Nie jest sporne i to, że powód te samochody sprzedał za cenę, której zasądzenia pozwana domagała się w niniejszym procesie. Dodać wypada, że powód początkowo odmawiał przekazania pozwanej uzyskanych ze sprzedaży środków zatrzymując je tytułem zastawu na poczet zabezpieczenia przysługującej mu należności prowizyjnych. Tego argumentu wszakże powód nie podtrzymał już na etapie postępowania apelacyjnego. Z uwagi na kwalifikację łączącej strony umowy zagadnienie rozliczenia pozyskanych przez powoda środków ze sprzedaży samochodu przenieść trzeba na płaszczyznę przepisów prawa prywatnego o zleceniu.

Jak już powiedziano wcześniej pozwana finansowała w całości działalność powoda poniesione przez niego w celu wykonania łączącej strony umowy. Przyjęty przez strony model odpowiadał założeniom kodeksowym z art. 742 k.c., wedle których dający zlecenie powinien zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia, wraz z odsetkami ustawowymi; powinien również zwolnić przyjmującego zlecenie od zobowiązań, które ten w powyższym celu zaciągnął w imieniu własnym. Rozwinięciem tego modelu ponoszenia kosztów wykonania umowy jest regulacja art. 746 § 1 zdanie drugie k.c., która nakłada na dającego zlecenie obowiązek zwrotu wydatków poczynionych przez zleceniobiorcę w razie rozwiązania przez niego umowy. Dopuszczalne jest również ponoszenie przez dającego zlecenie wydatków na wykonanie zlecenia w formie zaliczkowej (art. 743 k.c.), co w razie rozwiązania umowy wywołuje konieczność rozliczenia się pomiędzy stronami. O ile uiszczono zaliczki nie pokryją wszystkich poniesionych przez zleceniobiorcę wydatków, ten na podstawie wskazanych powyżej przepisów ma roszczenie wobec zleceniodawcy o ich pokrycie. W razie natomiast, gdy zaliczki na poczet wykonania umowy przewyższają poniesione przez zleceniobiorcę koszty, po stronie dającego zlecenie powstaje roszczenie o zwrot niewykorzystanej części. W ocenie Sądu Apelacyjnego brak było w sprawie uzasadnionych podstaw do sięgnięcia do konstrukcji powierniczego nabycia przez powoda własności samochodów jako podstawy zwrotu środków pieniężnych uzyskanych przez powoda z ich zbycia. Trzeba tutaj posłużyć się regulacją kodeksową normującą skutki rozwiązania umowy zlecenia. W tym kontekście wypada powiedzieć, że art. 746 § 1 k.c. nie określa wszystkich skutków prawnych tego typu zdarzenia prawnego, gdyż dotyka on jedynie kwestii związanej z obowiązkiem pokrycia wydatków zleceniobiorcy na wykonanie umowy oraz wynagrodzeniem z tego tytułu. Hipoteza tego przepisu nie obejmuje wszakże innych świadczeń spełnionych przez strony w ramach zawartej umowy, w tym także nie normuje obowiązku zwrotu na rzecz zleceniodawcy świadczenia poniesionego przez niego na wykonanie umowy w sytuacji, gdy koszty na ten cel są niższe niż przekazane zleceniobiorcy zaliczki. Nie oznacza to wszakże, że przyjmujący zlecenie może dla siebie zachować powstałą w ten sposób różnicę.

W ocenie Sądu Apelacyjnego ponoszone przez pozwaną koszty działalności powoda w celu wykonania umowy winny być potraktowane jako zaliczka na koszty wykonania zlecenia, o jakiej mowa w art. 743 k.c., która podlega rozliczeniu, względnie zwrotowi w zależności od sposobu jej wykorzystania przez zleceniobiorcę. Jeżeli dający zlecenie udzieli zaliczki zleceniobiorcy na wydatki związane z wykonaniem zlecenia, a zaliczka ta zostanie przeznaczona przez przyjmującego zlecenie na wydatki związane z realizacją zlecenia, to dającemu zlecenie nie przysługuje roszczenie o zwrot zaliczki, lecz roszczenie o wydanie wszystkiego tego co przyjmujący zlecenie nabył we własnym imieniu przy wykonywaniu zlecenia albo w razie zaniechania lub nienależytego wykonania tego obowiązku roszczenie odszkodowawcze. Roszczenie o zwrot zaliczki jest aktualne wówczas, gdy nie zostanie ona wydatkowana w całości lub w części na realizację zlecenia przez przyjmującego zlecenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2017 r., I CSK 371/16). Powód przeznaczył przekazane mu środki pieniężne na zakup samochodów, które były niezbędne do wykonywania umowy, a zatem podstawa wydania pozwanej środków uzyskanych z ich sprzedaży wynika z art. 740 zdanie drugie k.c. Nie można również podzielić stanowiska powoda, że roszczenie pozwanej z tego tytułu jest niezasadne w świetle art. 411 pkt 1 k.c. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 28 października 1938 r. na gruncie art. 131 pkt 3 k.z. spełniający dobrowolnie świadczenie nienależne traci prawo żądania jego zwrotu tylko wówczas, gdy przyjmujący świadczenie udowodni, że świadczący dobrowolnie miał, spełniając świadczenie, całkowitą świadomość tego, że się ono od niego nie należy i że może je bez ujemnych dla siebie konsekwencji prawnych nie wykonać, a mimo to je spełnił (C I 1642/37, Zb. Orz. 1938, nr 7, poz. 306). Stosowanie art. 411 pkt 1 k.c. wyłączone jest wtedy, gdy dłużnik ma wątpliwość co do powinności spełnienia świadczenia, a stan taki oznacza, że nie można mówić o braku

powinności spełnienia świadczenia. Wątpliwości co do obowiązku spełnienia świadczenia nie mogą być utożsamione z wymaganą przez art. 411 pkt 1 k.c. pozytywną wiedzą dłużnika o braku powinności spełnienia świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1997 r., III CKN 236/97, OSNC 1998, nr 6, poz. 101 i z dnia 10 czerwca 2003 r., I CKN 390/2001, OSP 2005, nr 9, poz. 111). Pozwana finansowała wykonanie umowy przez powoda, co strony konsensualnie uzgodniły, a to z kolei uruchamiało obowiązek rozliczenia się przez niego z otrzymanych świadczeń w granicach wynikających ze wskazanych wcześniej przepisów. Tym samym brak jest podstaw do przyjęcia tezy, że przekazane przez pozwaną świadczenia na poczet zakupu samochód miały charakter świadczeń nienależnych w ujęciu art. 411 pkt 1 k.c.

Powód co prawda zaskarżył całość wyroku uwzględniającego powództwo wzajemne, nie mniej jednak nie przedstawił żadnych zarzutów apelacyjnych co do pozostałych świadczeń zasądzonych w zaskarżonym wyroku, ograniczając swoją argumentację do zagadnienia związanego z należnościami uzyskanymi w wyniku sprzedaży obu pojazdów. Z tego też względu apelacja powoda wymaga się kontroli w pozostałym zakresie. Nie mniej jednak również co do pozostałej części świadczeń zasądzonych w wyniku powództwa wzajemnego Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktycznie Sądu Okręgowego oraz ich ocenę materialnoprawną. Podsumowując, również niezasadne okazały się argumenty apelacji odnoszące się do powództwa wzajemnego, w zakresie, w jakim zostało ono uwzględnione przez Sąd pierwszej instancji.

Mając na względzie powyższe okoliczności na podstawie art. 385 k.p.c. apelacja jako niezasadniona podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zasądzając od powoda na rzecz pozwanej koszty zastępstwa adwokackiego w wysokości 8 100 zł (§ 2 pkt 7 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. z 2015 r., poz. 1800).